

No 1.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Makarego Op.
 Śr. św. Daniela M.
 Czw. św. Tytusa B.
 Piąt. św. Telesfora P.
 Sob. TRZECH KRÓLI.
 Niedz. św. Lucyana.
 Pon. św. Seweryna Op.

Wschód słońca godz. 8 m. 14
 Zachód słońca godz. 3 m. 54
 Dług dnia godz. 7 m. 40
 Przybyło d. godz. 0 m. 7

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie " 3 " —
 Kwartalnie " 1 " 50
 Miesięczn. " " 50
 Odnoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie " 3 " 70
 ZAGRANICĄ:
 Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 2 stycznia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ na KRÓLESTWO POLSKIE

Towarzystwa Ubezpieczeń „JAKOR”

ma zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1912 roku otwiera w Łodzi własne biuro

przy ulicy Zielonej № 9

pod zarządem p. FILIPA MARGULIESA,

od tej więc daty poczynając należy z opłatą składek za ubezpieczenia życiowe jak i w innych sprawach naszego Towarzystwa zwracać się wyłącznie do pomienionego biura. 4946

Teatr Popularny

Dziś 8 m. 15

Konstantynowska 16.

„FLIRT”

w 4-ach aktach
M. Bałuckiego

„Żywy trup”

w 6-actach
Tolstoja.

CAMPEADOR
 PARFUM ULTRA-PERSISTANT
 EDIPINAUD PARIS
 2481

Refleksje poświęteczne.

Pod takim tytułem „Gazeta Poznańska” wydrukowała artykuł, zawierający garść bardzo cennych uwag; z tej więc racji powtarzamy go poniżej w całości.

„Nastroj poświęteczny nie jest zwykle bardzo podniosłym. Po dniach rozrywki i wypoczynku niechętnie się wraca do znoјnej pracy codziennej. Od jasnej poezyi drzewka gwiazdkowego trudne jest przejście do prozy i szarych dni powszednich. Szczególnie sentymentalna, bierna natura słowiańska polaków skłonna jest do świętowania poza okres wyznaczony. Po niedzieli święcimy jeszcze poniedziałki. Uroczystości i zabawy najrozmaitsze nieraz przeciągamy ponad wszelką miarę. Stary zwyczaj odprawiania wesel przez kilka dni z rzędu utrzymał się jeszcze dziś na wsi. A tak samo po wielkich świątach, szczególnie po kilkodziennych wywczasach, ogromnie trudno przychodzi nam wrzucić się w jarzmo trudu i znoјu życia codziennego. A przecież życie to nie czeka ani chwili. Fala po fali toczy się niepowstrzymanie, i każdy moment opuszczenia rąk przy sterze naraża Łódź naszą na utknięcie w piaskach mielizny. Tylko kto środkiem nurtu bystrego płynie z uwagą wyteżoną, z ramionami wyteżonymi, ostoi się w powszechnym wyścigu życiowym. Nieużytki gromadzą się w stojącej, mętnej wodzie przybrzeżnej i — gniją.

My do nieużytków narodów należeć nie chcemy. Wykazaliśmy zdolności twórcze, które uprawniają nas do krócenia w pierwszym szeregu ludów cywilizowanych. A jednak jeszcze

ciągle pozostajemy w tyle za innymi, jeszcze ciągle wyprzedzają nas narody o znacznie węższej skali ducha, o znacznie mniejszej liczbie talentów niż nasz. A wyprzedzają nas dlatego, że umieją czas chwycić w locie, że nie w świętowaniu, lecz w pracy widzą cel życia, a odpoczywając w święta zbierają siły do dalszych trudów.

Tam na zachodzie Europy niema owego przeciągania uroczystości świątecznych w nieskończoność. Tam też nie znają owego nastroju poświętecznego, który u nas na szereg dni ubezwładnia ludzi i opóźnia pracę jednostek, grup i instytucyj, pracę społeczeństwa całego. Słońce, wschodzące nazajutrz po święcie, zastaje wszystkich gotowych przy warsztatach życia, a wśród huku młotów i łoskotu maszyn radosny hymn pracy wita jutrzenkę dnia roboczego. U nas praca dla wielu jest jeszcze zawsze niestety. tylko przekleństwem, ciężącym fatalnym ciężarem na ludzkości. Dlatego nie z pieśnią lecz ze złorzeczeniem zabieramy się do niej. Dlatego też wartość pracy, jako mozolnego wysiłku w ciągłym dążeniu wzwyż nie znajduje u nas tej oceny i tego szacunku, na jaki zasługuje. Mamy kulturę ducha wśród nielicznych wybranych, a brak nam kultury pracy w wszystkich warstwach społeczeństwa. Pod tym względem czas najwyższy, abyśmy się stali narodem naprawdę europejskim. Piękna to rzecz nasze zwyczaje świąteczne, nasze wilje, kolendy, gwiazdki itd. Ale gdy szary dzień zapuka do okienic, zagaśmy światła świąteczne, otworzmy na oścież okna i w mroczny świt dnia zimowego wyjdźmy na szanice, do pracy, do walki, bo to jest żywioł życia.

NOWE PAŃSTWO.

W Azyl Wschodniej powstało nowe państwo. Mongolia, która od kilku tygodni ogłosiła swą niepodległość, uczyniła wreszcie krok stanowczy. Jak już wiedzą nasi czytelnicy, odbyła się tam

uroczystość ufundowania nowego tronu na klerkalno-religijnej podstawie. „Voss. Zeit.” otrzymuje o tem zdarzeniu i założeniu nowego państwa następujące ciekawe szczegóły z Petersburga. Zarząd Mongolii objęło przed wyniesieniem na tron nowego monarchy sześciu książąt i jeden przedstawiciel Dalaj-Lamy. Uformowali oni ministerya spraw wewnętrznych, wojny, skarbu i sprawiedliwości i poczynili przygotowania do wstąpienia na tron Cheptun Dampa Hutuktu, głowy kapłanów buddaistycznych.

Dotychczasowe wiadomości nie wyjaśniają, czy chodzi o całą Mongolię, czy też o tak zwaną Mongolię zewnętrzną; w pierwszym wypadku państwo chińskie straciłoby prowincję, zajmującą około 3 milionów kilometrów kwadr., w drugim zaś tylko 1.4 miliona. W każdym razie rezultat dotychczasowym rewolucyj chińskiej byłoby rozszerzenie wpływów rosyjskich na Dalekim Wschodzie, o co, a szczególnie o zawładnięcie chanatem mongolskim, prowadzi się walka dwóch konkurentów, Rosyi i Chin od całych stuleci. Nie ulega wątpliwości, że uformowanie się nowego państwa nie mogło się obejść bez zgody i poparcia Rosyi i że jest to droga do utworzenia się właściwie nie niepodległego, ale walsalnego państwa.

Ekonomiczne znaczenie dla Rosyi tego nowego obrotu rzeczy jest niewątpliwie ważne. Ale kupcy rosyjscy będą musieli wprzód wyprzeć z tych krajów zasiedziały tam kupców chińskich, a jest to rzecz trudna, tem więcej, że zagraniczni kupcy, działając sami lub przez chińczyków, zaleją z chwilą ogłoszenia niepodległości Mongolii tamtejszy rynek swymi towarami. Prasa rosyjska przewiduje, że wtedy niezbędne będą ze strony rządu rosyjskiego energiczne środki, popierające handel rosyjski. Zwłaszcza chodzić będzie o zabranie w swe ręce handlu herbatą cegielkową, która w Mongolii stanowi przedmiot pierwszej potrzeby. Kupcy rosyjscy muszą także poznać potrzeby ludności w Mongolii i zacząć fabrykować dla niej odpowiednie towary, aby wzamian owdądzić wywózom materiałów surowych, skór, wełny, włosów.

Tak zatem wybuch rewolucyj chińskiej najniespodziewanej załag Rosyi z Chinami zakończył tymczasem zmianą położenia rzeczy. korzystną dla Rosyi.

Na przyszłość!

„Ruskija Wiedomości” piszą o planach rządu w najbliższej przyszłości, co następuje;

„Rząd, jak mówią osoby dobrze poinformowane, szykuje się poważnie do przyszłej kampanii wyborczej. Spodziewa się on, iż czwarta Duma będzie nieco liberalniejsza od obecnej.

Mniema przytem rząd, iż w chwili obecnej byłoby nieostrożnie znosić stany wzmocnione i nadzwyczajne. Uspokojenia zupełnego jeszcze niema, o czem świadczą napady na banki, grabieże w pociągach i t. d. Nie zanikły również przeja-

wy rewolucyjne, jak świadczy zabójstwo Stołypina.

Rząd wolałby walczyć z tymi ekscesami nie zapomocą stanów nadzwyczajnych, tylko w drodze sądowej. Ale nie nastąpił jeszcze czas po temu. Pomimo to wszakże gotów byłby rząd zdecydować się na zniesienie stanów nadzwyczajnych, odkładając tylko tę sprawę do czwartej Dumy, uzależniając zniesienie stanów nadzwyczajnych od składu Dumy.

Pozatem uwaga rządu zajęta jest składem osobistym wyższej administracji prowincjonalnej pożądanym jest dobór jaknajlepszych gubernatorów; zarządzenia w tej mierze Stołypina nie zyskały aprobaty, a lista osób, których kandydatury na stanowiska gubernatorów wystawiał Stołypin, została uznana za niemożliwą do przyjęcia.

Stan obrony państwowej również nie jest uważany za zadawalający. Pod względem materalnym wszelkie usterki i braki, stwierdzone podczas wojny japońskiej, zostały usunięte, skład osobisty jednakże po dawnemu jest niezadawalający.

„Ruskiya Wied.” uważane są za organ poważny, czyli informacje tej gazety są tak samo traktowane.

Tajemnicza zaraza w Berlinie.

Wprawdzie pierwsza sekcya zwłok, dokonana na jednej z ofiar tajemniczego zatrucia w przytułku przy Froebelstrasse w Berlinie wykazała, że nie może być mowy o takiej zarazie jak cholera, tyfus lub dżetwa karku, następne jednak sekcye nie dały wyników jasnych, tak że dotychczas obawa, iż w przytułku zapanowała jakaś zaraza, nie jest usunięta.

Ludność uboższą Berlina zaczyna ogarniać niepokój. Nietylko przy Froebelstrasse, ale też w przytułku przy Wiesenstrasse oraz na stacyi policyjnej przy Aleksanderplacu stwierdzono liczne wypadki gwałtownego otrucia, przy zupełnie podobnych objawach. Wreszcie zachorował jeden z dozorców przytułku przy Froebelstrasse, co jest o tyle groźnem, że trudno przypuścić, iżby miał równie zepsute powonienie, jak zalkoholizowani goście przytułku i nie czuł, jak oni zapachu zepsutych ryb. A właśnie komisya lekarska podawała za jeden z powodów gromadnego zatrucia to stopień powonienia u zalkoholizowanych.

Przed przytułkiem gromadzą się tłumy, trzymając się jednak w przyzwoitej odległości od zatrutego gmachu; patrząc nań z nieukrywaną trwogą. Spora ilość policyi pilnuje, by nie tworzyła się zbyt wielka cizba.

W tłumie opowiadają sobie szeptem o niepojętych zaskabnięciach i gwałtownych śmierciach. Nikt w tym tłumie nie wierzy już, jak zapewnia „Local Anzeiger“ w zatruciu mięsem, czy rybami.

Oto zajechał wóz sanitarny przed bramę przytułku. Drzwi szybko się otwierają, wychodzą stamtąd mężczyźni przybrani w białe kitle, niosąc coś ciężkiego, obwiniełego w chusty — składają to coś na wóz, który szybko odjeżdża. To się powtarza wiele razy — a tłum szepce sobie, że to nowy chory, a może nowy umarły tak wyjeżdża...

I nikt nie wie, co te nagłe śmierci znaczą — zarazę, truciznę bakterij na starych rybach, czy to coś bardziej jeszcze tajemniczego, co owe tłumy przeraża najbardziej.

W zeszłym tygodniu dokonano na czterech ciałach zmarłych, przyczem na podstawie analizy bakteriologicznej uznano, że o zarazie nie może być mowy, mimo to faktyczna przyczyna tak masowych zachorowań, nie została stwierdzona. Wieczorem tegoż dnia magistrat miasta wydał urzędowy komunikat, w którym podaje, że ogółem zmarło 44 osób i że świeżych zachorowań nie zameldowano.

W tem zamieszaniu i panice zapomniano całkowicie poddać badaniu resztki spożytych ryb. Dopiero dr. Rojeski zwrócił na to uwagę i udał się do przytułku, poszukując tych odpadków. Jakoż w skrzyni na śmiecie przeznaczony, znalazł ości i skórę z ryb wędzonych i natychmiast trzy instytucje badań chemicznych i bakteriologicznych zabrały się do pracy. Nie-

czynił ważne odkrycia. Otóż okazało się że pierwszą ofiarą w przytułku był niejaki Maks Voigt, doskonale znany w hallach targowych pod przewiskiem „Major Artur“. Inni zwał go „Plac majorem“, a to z tej racji, że Voigt stale zajmował się na placu pilnowaniem koni, przyjeżdżających do hall rzeźników, mleczarzy, piekarzy i t. d. za co dostawał groszaki.

Z tych to „funduszów“ zakupywał partye różnych artykułów spożywczych, uległych zepsuciu, nie mówiąc, rozumie się, na jaki użytek, a tymczasem odsprzedawał je biedakom, swoim współtowarzyszom w przytułku noclegowym, pobierając wyższą cenę.

Dalsze poszukiwania wykryły, że takim handlem odpadkami i artykułami przeznaczonymi do zniszczenia zajmował się nie on tylko jeden. To wyjaśnia też tę okoliczność, że zagadkowa choroba pojawiła się w kilku miejscach.

W Berlinie panuje ogromne wzburzenie, bo okazuje się, że w państwie wzorowego porządku nie wszystko jest w porządku.

Teatr Popularny.

„Tajemniczy Dzems“ czyli „Król włamywaczy“, komedia w 4 aktach z angielskiego.

Miłość dla kobiety czystej i szlachetnej, miłość ofiarna, oparta na uwielbieniu i szacunku, nawet w człowieku zdeprawowanym budzi szlachetne instynkty, podnosi go i uzacnia. Taką jest teza najnowszej sztuki, tłumaczonej z angielskiego, grywanej obecnie z dużym powodzeniem w Warszawie, a wystawionej w Łodzi w ubiegłą sobotę po raz pierwszy w Teatrze popularnym.

Akcya toczy się w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych Unii północnej i treścią swoją oraz przebiegiem przypomina przygody osławionego Sherlocka Holmesa, gdyż osnową jej jest walka detektywa Evansa z Królem włamywaczy Lenny Samsonem, osadzonym w więzieniu za zamordowanie jednego ze współników bandy włamywaczy Hastingsa.

Sąd pomimo zrzeczości i wysiłków Evansa nie mógł dowieść Samsonowi nic więcej, okrom morderstwa Hastingsa, którego wyrzucił on z wagonu pociągu kolei żelaznej w pełnym biegu.

Jak się okazuje, powodem tego zbrodnictwa czynu była brutalna napaść Hastingsa na jadącą pannę Rosę Fay, córkę Marcina Fay'a milionera i ministra handlu, która pięknoscą swoją i szlachetnymi manierami wywarła na Samsonie silne wrażenie. Wypadek ten miss Rosa ciężko odchorowała, wskutek czego nie mogła stawić się przed sądem, by obronić swego zbawcę od kary. Skoro jednak przyszła do zdrowia, zjawia się wraz z ojcem i ciotką w więzieniu, wyjednywa ułaskawienie dla Samsona, którego Marcin Fay bierze do swego banku jako współpracownika i obdarza nieograniczonym zaufaniem. Na zaufanie to Samson w zupełności zasługuje, stał się bowiem pod wpływem miłości dla miss Rosy uczciwym człowiekiem, gorliwym i wielce pracowitym współpracownikiem a wreszcie zastępcą swego pracodawcy, Niedosć na tem, wprowadził on na drogę uczciwości swych dawnych kolegów i współtowarzyszów więzienia Averego i Dicka-le-Bat, których pomieścił w banku Faya na stanowiskach szwajcara i dozorcę gmachu.

Nie pomagają wszelkie wysiłki Evansa, by zdemaskować niebezpieczną bandę, chociaż blizkim jest już celu wobec kradzieży 20.000 dolarów, z kasy zostawionej otworem, gdyż okazuje się, że kradzieży tej dopuścił się siostrzeniec Fay'a, lekkomyślny rozpustnik i szuler Rob. Morgau.

Dopiero psota Bobba, syna Fay'a, który przez swawolę zamknął swoją młodszą siostrzyczkę Ketty w ogniotrwałej kasie, demaskuje Samsona.

By uratować dziewczynkę od uduszenia Samson zapomina o wszystkim i on, któremu żadna kasa oprzeć się nie zdołała, otwiera zatrzaśniętą kasę nowego systemu, czem w porę ratuje dziewczynkę, poczem oddaje się dobrowolnie w ręce Evansa. Wobec atoli tak szlachetnego czynu nietylko Evans zrzeka się jego aresztowania, ale nadto miss Rosa oddaje mu swoją rękę.

Wszystko w tym dziele rozstrzyga się pomyślnie. Sztuki tej, zbudowanej zrecznie, obfitującej w

sporo scen rodzajowych, nie pozbawionych humoru i satyry, słucha się ciekawie od początku do końca, zwłaszcza, że w ogólnym zespole grają ją bardzo dobrze a wystawiono starannie.

W poszczególnych rolach na specjalne wyróżnienie zasłużyli: p. Orłowski za ładne prowadzenie roli miss Rosy, oraz pani Rożańska, bardzo dobra w roli jej ciotki Miss Moore. Z męskiej obsady prim trzymał p. Rydzewski, przeprowadziwszy subtelnie w grze pełnej wyrazu trudną rolę Samsona, p. Bolesławski wyborczy w roli dyrektora więzienia, oraz p. Norski, pełen szczerzego humoru Dick-le-Bat i p. Miciński bardzo dobry w epizodycznej roli Averego.

Stanisław Łepiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strzeżysława. Jutro Władysława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 10). Dziś „Flirt“ Bałuckiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Żywy trup“ Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południu do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) O język państwowy. W wykonaniu rozporządzenia gubernatora warszawskiego, policmajster m. Łodzi rozesłał w tych dniach do prezesów instytucji społeczno-kulturalnych, stowarzyszeń, związków, towarzystw dobroczynności i filantropijnych, towarzystw spożywczych, gimnastycznych i t. p. okólnik, wyjaśniający, że księgi protokołów rebrów ogólnych, postanowień zarządu, kasowe, sprawozdania, listy członków i t. d. powinny być konieczne prowadzone w języku rosyjskim.

(a) Z komitetu giełdowego. W ubiegłą sobotę odbyła się narada członków komitetu giełdowego oraz osób na zebranie zaproszonych w celu omówienia niektórych spraw będących w związku z przyjazdem do Łodzi delegata ministerium skarbu barona Tyzenhauzena na rewizję biur podatkowych rewirów w Łodzi. Wybrano delegację w osobach pp. d-ra A. Grohmana, J. Kindermana, d-ra J. Konica i B. Waksa, która ma się udać do barona Tyzenhauzena, w celu zwrócenia jego uwagi na nieprawidłowe opodatkowanie nieruchomości miejskich w 2 rewirze podatkowym m. Łodzi.

Co się tyczy pomocy osobom poszkodowanym wskutek nadmiernego opodatkowania w tym rewirze, to komitet giełdowy nie uznał za możliwe interweniować w tej sprawie, jako nie wchodzącej w zakres jego atrybucji, pozostawiając dochodzenie strat i zakładanie protestów osobom zainteresowanym, które jak to było ogłoszone w piśmie, powinny składać protesty do dnia 5 stycznia nowego stylu na ręce właściwego inspektora podatkowego.

(a) Rozyjskie towarzystwo żeglugi parowej i handlu zawiadomiło łódzki komitet giełdowy, że w roku 1912 statkami parowemi towarzystwa będą dokonane 4 kursy z Odesy do portów Zatokii perskiej z zatrzymaniem się w Konstantynopolu, Smirnie, Beyrucie, Jaffie, Dżibuti, Adenie, Maskacie, Bender-Abbasie, Lingie, Buszirze, Bassorze i z powrotem w tychże portach. Prócz wyszczególnionych portów, ładunki mogą być przyjmowane dla wysłania do Bagdadu; będą one przeladowane w Basorze dla dalszego wyeksperyowania przez rzekę Tyger.

Odejskie statków parowych z Odesy wyznaczone jest na 20 stycznia, 26 marca, 24 sierpnia, i 15 października. Statki handlowe przyjmować będą pasażerów i ładunki zarówno w Odesie jak i we wszystkich wymienionych punktach.

Informacje o taryfie pasażerskiej oraz frachtach na ładunki do Bassory włącznie, można otrzymać w oddziale handlowym głównego biura towarzystwa (ul. Lanzeronowska nr. 1). Poblerana będzie opłata stosownie do wartości dostawy ładunków do Bassory.

(a) Zaniechanie tranzakcyi. Łódzkie towarzystwo akcyjne Johna, zakontraktowało w Zgierzku pomiędzy lasem a linią kolei kaliskiej, spory szmat ziemi, pod budowę odlewni maszyn i fa-

bryki transmisyi. Obecnie informują w Zgierzu, iż towarzystwo wspomniane rzeka się powyższej tranzakcyi, a więc i przeniesienia zakładów swych do Zgierza.

(a) **Druga gazownia.** Konsorcyum gazowni łódzkiej zwróciło się do władzy wyższej o pozwolenie na budowę drugiej gazowni miejskiej przy ul. Srebrzyńskiej, gdzie wybudowany został niedawno nowy zbiornik gazu.

(a) **Zawieszenie pisma.** Z powodu technicznych trudności, wydawnictwo gazety niemieckiej „Lodzer Anzeiger“ zostało zawieszono na czas nieograniczony.

(a) **Pomoc tkaczom.** Na zebraniu członków stowarzyszenia robotników „Textil“ rozważano sprawę pomocy pozostającym bez pracy tkaczom żydom. Proszą oni o pracę, gdyż udzielane im zasiłki pieniężne są zbyt skromne. Wybrano komisję, która starać się będzie o pozyskanie miejsc dla poszukujących pracy.

(x) **Chojnka,** urządzona w niedzielę dnia 31 z. m. w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych przy Nowym Rynku nr. 6, dla dzieci członków chóru sumowego przy kościele św. Józefa, udała się nadspodziewanie. Zebrana w liczbie przeszło 120 działwa wywarła swymi popisami bardzo przyjemne wrażenie.

Po odśpiewaniu kilku kołęd przez dzieci na głosy rozpoczęły się popisy deklamacyjne, w czasie których wręczono popisującej się dzieciwie pamiętki w postaci książek z odpowiednimi dedykacyami. Następnie urządzono w koło jarzącej się od świateł choinki pochodź wszystkich dzieci i obdarzono wszystkie łakociami. Punktualnie o godzinie 12-tej odbyło się symboliczne pożegnanie Starego Roku, i powitanie Nowego. Po odśpiewaniu przez chór specjalnej kantaty, składano sobie wzajemnie życzenia „Dosiego Roku“.

(x) **Z Towarzystwa Krzewienia Oświaty.** W sobotę dn. 6 i w niedzielę dn. 7 stycznia, o godz. 4 po poł. w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 adwokat przysięgły Eugeniusz Sokołowski wygłosi odczyt p. t. „Napoleon“ i „Legiony“. Treść odczytów: Historia wojen Napoleoniskich, charakter Napoleona, groza bitew, upadek i prawodawstwo Napoleona. Legiony, tworzące się z emigrantów polaków, mających nadzieję odbudowania ojczyzny—co nie zgadzało się z planami Napoleona. Skład dowódców legionów: książę Poniatowski, Dąbrowski i inni. Ich męstwo, bohaterstwo, nieskazitelność charakteru i poświęcenie się dla sprawy“.

(h) **Przepelniono pociąg.** Przez obydwa dni świąt na kolejach fabryczno-łódzkiej, kaliskiej, i podjazdowych elektrycznych pociągi były przepelnione, pomimo dodatkowych wagonów, jakie dodano do pociągów.

(a) **Nowe parowozy.** Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej sprowadził z Kołomyi nowe parowozy najnowszej typu do prowadzenia pociągów osobowych i towarowych.

(a) **Gratyfikacya.** Wcześniej w tym roku niż zwykle wypłacona będzie gratyfikacya pracownikom kolei fabryczno-łódzkiej. W tych dniach przygotowane będą przez zarząd listy, przyczem uwzględnione będą lata służby urzędnika, poza tem norma gratyfikacyjnej zależna będzie od uznania zwierzchnika danego wydziału.

(x) **Sprawa Macocha.** Termin rozpoczęcia sprawy w sądzie okręgowym piotrkowskim wyznaczono ostatecznie na dzień 27 lutego r. b. Damazego Macocha bronić będzie z urzędu adwokat przysięgły, p. Dobrośław Kleywa, Heleny Macochowej — z wyboru p. Korwin Piotrowski z Warszawy, Izidora Starczewskiego — z urzędu p. Kazimierz Rudnicki, Oleśnickiego — z wyboru p. Mieczysław Chądzyński, Pianki — z nominacyi p. Sędzikowski z Petersburga, Perkielwicz — z wyboru p. Bolesław Nowicki, Cyganowski nie ma jeszcze obrońcy. Sprawa będzie sądzona przy drzwiach otwartych.

(a) **Prośbę wniesioną przez obrońców,** jacy stawać będą w sprawie Macocha i innych, o dopuszczenie na sąd świadków wskazanych przez obronę, sąd okręgowy piotrkowski uwzględnił.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski, skazał za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg meldunkowych właścicielkę domu przy ulicy Kamiennej nr. 16 Matyldę Millerową i dzierżawcę hotelu kupieckiego przy ulicy Wschodniej

nr. 62, Zysia Helrubina na 25 rubli lub 5 dni aresztu.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według „Kommersanta“ niewypłacalny Wolf Juniczenan w Rownie, handlujący towarami manufakturowymi, reguluje obecnie z wierzycielami na 50%. Pasywa wynoszą przypuszczalnie 100,000 rubli.

— W Warszawie zawiesili wypłaty manufakturyści: A. Liberman i Paweł Lesi; pierwszwy likwiduje ostatecznie swój interes, drugi kilkakrotnie już bankrutował.

Pasywa obu firm znaczne.

— W Pińsku zawiesiła wypłaty firma manufakturowa S. M.

Pasywa wynoszą 80,000 rubli.

— W Orgiejewie zawiesił wypłaty Chaim Goldenberg, handlujący manufakturą i gotowemi ubraniami; firma istnieje półtora roku.

Głównie ucierpiały firmy miejscowe i kiszeniowskie. Bankrut nie robi żadnych propozycy wierzycielom. Cały towar wyprzedał.

Pasywa znaczne.

— W Petersburgu zawiesiła wypłaty Marya Pietuchowa, handlująca manufakturą. Sprawę aresztowania Pietuchowej za długi rozstrzygnie ekspertyza lekarska, pod obserwacyę której, ją oddano.

Stwierdzono, że Pietuchowa scedowała interes na rzecz swej siostry. Pasywa sięgają 60 tys. rubli.

W temże mieście zawiesił wypłaty Jan Fedorow, handlujący trykotażami. Pasywa 50 tys. rubli.

— W Moskwie zawiesił wypłaty kupiec Michał Markowicz, handlujący wyrobami manufakturowymi i sukienkami. Pasywa 100,000 rubli. Markowicz wchodzi w układy z wierzycielami.

W temże mieście zawiesiła wypłaty Bejla Dolińska, właścicielka, hurtowego składu wyrobów manufakturowych. Pasywa 110 tysięcy rubli.

Obroty firmy wynosiły 300,000 rb. rocznie. Przyczyna zawieszenia wypłat — zamknięcie kredytu przez banki i odmowa dyskontowania weksli oraz nieregulowanie zobowiązań przez odbiorców prowincjonalnych.

— W Tyraspolu zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Pinkus Bersudzki“, istniejąca 32 lata. Pasywa 150,000 rubli. Zaangażowane są firmy łódzkie, odeskie i kiszeniowskie.

— Łódzka firma „D. Majerowicz“, wyrabiająca towary wełniane, zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 200,000 rb.

(h) **Mróz.** Na zakończenie roku starego i powitanie nowego, mróz 5-stopniowy przypominał o swem istnieniu jakby na żarty.

Dziś znów odwilż.

(h) **Ze straży ogniowej ochotniczej.** Drugi oddział straży ogniowej ochotniczej w ciągu roku 1911, wyjeżdżał do ognia 384 razy. Jest to największa cyfra wyjazdów od czasu założenia w Łodzi straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Samobójstwo.** Przebywający chwilowo w numerze hotelu Klukasa, przy ulicy Cegielnianej nr. 64, ochotnik 4-ej rotę 1-go pułku strzelców, 21-letni B. G., wystrzelił do siebie z rewolweru, trafiając w prawą skroń. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala wojskowego przy ul. Zakątnej.

(a) **Napad.** 21-letni Jan Miller, robotnik fabryczny, zamieszkały z matką przy ul. Srebrzyńskiej nr. 57, miał narzeczoną 18-letnią Michalinę Gilińską, do której zalecało się również kilku rówieśników. Ponieważ zachowanie się tych osobników często było nieprzyzwoite względem Gilińskiej, narzeczony jej razu pewnego wyrzucił adoratorów za drzwi — lecz naraził się na ich zemstę. Gdy razem ze swoim kuzynem Kuźnickim wychodził wieczorem z domu przy ulicy Drewnowskiej nr. 38, — nagle z za węgla napadli na nich dwaj ludzie, wciągnęli do bramy jednego z domów i zadali M. kilkanaście ran bardzo ciężkich tasakiem w głowę oraz nożem w pierś i rękę. Kuźnicki z obawy o swe życie, uciekł. Rannego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala św. Aleksandra. Aresztowano sprawców napadu: Jerzego Stachuńskiego i nożowca pod przezwiskiem „Stach“.

(a) **„Kommersant“.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że prenumeratę na wydawnictwo gazety przemysłowej „Kommersant“ przyjmuje w Łodzi p. A. Wainbaum w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 56.

(p) **Pogotowie ratunkowe w ciągu ubiegłych trzech dni między innymi wzywano do następujących wypadków:**

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 276 maszyna obcięła wszystkie palce prawej ręki Maryannie Zarzyckiej, robotnicy fabryki Szeinererta, lat 18; odwieziono ją do lecznicy dr. Krushego na ul. Piotrkowską nr. 251.

— Na ul. Piotrkowskiej róg Krótkiej dorożka przejechała Katarzynę Utraciakową, staruszkę, lat 90, łamiąc jej prawą rękę.

— Na ul. Wschodniej nr. 34 Zofia Toporowska, żona stróża, dostała konwulsyj przedporodowych; nieprzytomną i w groźnym stanie odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Konstanyńowskiej nr. 14 Izidor Winer, właściciel biura elektrotechnicznego, lat 54, spadł z drabiny i złamał prawą nogę.

*

(a) **Z fabryk zgierskich.** Zarząd farbiarni i apretury Władysława Kohna przy ul. Zegrzańskiej w Zgierzu zawiadomił swoich robotników, że po upływie dwóch tygodni, czynności w zakładach powyższych, z braku obstalunków, będą zawieszono na czas nieograniczony. W zakładach tych pracuje przeszło 40 robotników.

(a) **Wieczór Sylwestrowski „Lutni“ zgierskiej** odbył się w sobotę przy licznych udziałach członków i ich rodzin oraz gości wprowadzonych.

(a) **Zebranie gminne.** W sobotę w Łagiewnikach odbyło się zebranie gminne, na którym, między innymi wybrano pełnomocników do prowadzenia spraw, związanych z administracyą gminu poklasztornego.

Pełnomocnikami są: wójt Ignacy Grodzki oraz Stanisław Dynek i Antoni Józwiak.

(a) **Jeszcze zmiana przystanku na kolejce zgierskiej.** Przystanek na „Lorencówce“ w Radogoszczu, naprzeciwko zakładu ogrodniczego zamieniono na przystanek przy ul. Jagiellońskiej w tejże miejscowości. Powtarza się to w tem miejscu po raz drugi w krótkim czasie ku wielkiemu niezadowoleniu mieszkańców okolicznych, którzy nigdy nie mogą być pewni, czy gdzie i jak długo będzie przystanek.

(a) **Zakopane pieniądze.** We wsi Modrzew, gminy Łagiewniki, w pow. łódzkim, gospodarują na kilkumastu morgach Mateusz i Józefa małżonkowie Kowalscy. Ze względu na blizkie sąsiedztwo Łodzi i Zgierza K. czerpią z gospodarstwa znaczne zyski. Mimo to stoł ich oraz odzienie dowodziły raczej biedy niż dostatku.

Przed kilku tygodniami Kowalska zachorowała obłożnie. Kowalski, choć przejęty do głębi niemocą żony, nie mógł znajdować się ciągle około jej łóża, za to otaczały je liczne kumoszki i sąsiadki oraz krewni.

Pewnego dnia Kowalska w malignie opowiedziała obecnym, gdzie przechowuje pieniądze. Mąż o zwierzeniach tych żony, jak również o miejscach przechowywania pieniędzy nic nie wiedział. W kilka dni potem — a działo się to w tygodniu przedświątecznym — Kowalska odzyskała nieco siły i natychmiast pośpieszyła sprawdzić, czy są pieniądze. Ale wszędzie — a więc: w komórcie, pod stodołą, w ogrodzie, pod drzewami i t. d., znalazła tylko doły puste.

Wkrótce potem jedna z krewnych oddała jej 600 rb. „znalezione“ w komórcie; reszta przepadła.

Ile Kowalska miała wszystkich pieniędzy, nie wie, gdyż liczyć nie potrafi. Zdaniem sąsiadów, suma oszczędności K. wynosiła kilka tysięcy rb. W ogrodzie tylko, jak mówiła K. było, oprócz papierów, „50 kawalków“ złotych.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny (A. Mielewskiego** Konstanyńowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek odegrana będzie arcybawna komedia w 4 aktach M. Bałuckiego p. t. „Flirt“.

Jutro w środę ukaże się wspaniały dramat Lwa Tołstoja w 6 aktach p. t. „Żywy trup“, który zdobył sobie w tym sezonie największe uznanie prasy i publiczności, zapełniającej salę teatru po brzegi, śledząc bieg akcji, opartej na psychologii trzech istot związanych z sobą tragicznym węzłem. Oryginalne śpiewy cygańskie dopełniają całości artystycznej.

We czwartek po raz trzeci sensacyjna sztuka „Tajemniczy Dzems“.

W sobotę po południu o 3-ej przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych „Twardowski“ w 5 aktach ze śpiewami.

W przygotowaniu głośna sztuka H. Sudermana p. t. „Łódź kwiatowa“ w 5 aktach.

(x) **Benefis Jadwigi Czechowskiej.** Naznaczony na poniedziałek, dnia 8 b. m., w Teatrze Wielkim benefis ulubienicy publiczności łódzkiej, Jadwigi Czechowskiej, obudził żywe zainteresowanie wśród teatralnej publiczności łódzkiej. Benefisantka wystąpi w głównej roli w wybornej komedii Schnitzlera, p. t. „Miłostki“, w otoczeniu byłych artystów teatru Zelwerowicza. Bilety na ten benefis już od jutra sprzedawane będą w cukierni A. Roszkowskiego (Pasaż-Meyera róg ul. Piotrkowskiej) od godz. 11 do 2 po poł. i od godz. 5 do 8 wieczorem.

(a) **Raut.** Do bardzo sympatycznych należał raut, zorganizowany przez stowarzyszenie pracowników handlowo-przemysłowych w lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 23, w wieczór sylwestrowy.

Gościnni i uprzejmi, jak zwykle, członkowie zarządu z prezesem p. F. Nechwilą na czele, przygotowali dość licznie zgromadzonym członkom i wprowadzonym gościom piękną wiankę produkcji artystycznych.

Na fortepianie panna Balwińska odegrała kilka interesujących utworów. Śpiew miał przedstawicieli w osobach panny Śliwerskiej i Taubwurcla, ze szkoły p. Wilkoszewskiej. P. Śliwerska mile dźwięcznym mezzosopranem odśpiewała wyjątki z opery „Carmen“ Bizeta; p. Taubwurcel — aryę z op. „Flis“ Moniuszki, „Cygańska miłość“ Pahl'a i „Najpiękniejsza“ Mikulskiego. Dobrze zgrany kwartet mandolinistów pod kierunkiem p. S. Tymowskiego, wykonał marsza z op. „Carmen“, „Taniec motyli“, „Serenade-Valse“ — Leonardiego oraz „Valse espagnole“. Deklamował monolog p. Gorzeński. Wykonawcom nie szczędzono gorących oklasków. O północy, po rozświetleniu zasłony — ukazał się żywy obraz układu p. T. Orłowskiego, przy oświetleniu ogni sztucznych, uplastyczniający „Stary i Nowy Rok“ oraz „Wiarę, Nadzieję i Miłość“. Wiersz okolicznościowy wypowiedział p. Orłowski. Po spuszczeniu zasłony — prezes stowarzyszenia w imieniu zarządu składał wszystkim noworoczne życzenia. Uczestnicy wzajemnie wieszowali sobie przy brzęku kieliszków...

OFIARY.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na szkołę rzemiosł

Hermanowie Knothe 3 rb.
Bolesław Krajewski 1 rb.
Kazimierz Rychter 1 rb.
Adolfowie Martensowie 3 rb.
Józef Matlatko 1 rb.
Bronisławowie Łozińscy 1 rb.
Janostwo Macińscy 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów w progimnazjum polskiem p. Radwińskiego.
Bolesław Krajewski 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.
Franciszko Gratińscy 3 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.
Stefanostwo Zarzeczy 2 rb.

Dla robotników pozbawionych pracy.
Janostwo Schwarzbachowie 50 kop.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.
Kaweckie i Mikucki 5 rb.

J. Wierzbicki 2 rb.
Leon Golc 3 rb.
Leon Jaworski 2 rb.
August Kerpert 1 rb.
Z. W. 1 rb.

Bronisławowie Łozińscy 1 rb.
Bronisława i Tadeusz Konarzewscy 1 rb.
R. Schatke 1 rb.
Janostwo Macińscy 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szoslandowie 1 rb.

Dla gimnazjum polskiego.
W. Medrzeczy 3 rb.

Na przytulak noclegowy.
A. Urbanowski 10 rb.
Kowalski 1 rb.
W. Płachowski 1 rb.

Na Ligę przeciwgruźliczą.

Natalia Rasim 1 rb.
Gustaw Filtzer 2 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego
(podług uznania dyrektora, p. Klossa)
Apolonia i Józef Jabłoński 1 rb.

Na Towarzystwo wpisów szkolnych
(Oddział łódzki).

Leokadya i Józef Sandomierscy 1 rb.
Teofil Stanisław, adwokat 2 rb.

Na biedną rodzinę ogł. w „Rozwoju“ d. 22 b. m.
M. Szletyński 1 rb.

Tadeuszostwo Kuczborscy 1 rb.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

Walenty i Zofia Zawiszowie 1 rb.

Dla najbiedniejszych.
(Do uznania Redakcji)

Henrykowie Więckowscy 2 rb.
M. Koludzi 2 rb.
Zygmunt Kozłoki 1 rb.
Dr. Caderski 1 rb.
W. Jerczyński 1 rb.
St. Rydlewsy 1 rb.

Na łódzkie chrześc. Tow. dobroczynności.

Otto Langer 2 rb.
Janostwo Macińscy 1 rb.

Na chrześcijańskie kolonie letnie.
Janostwo Macińscy 1 rb.

Na budowę teatru polskiego.
Janostwo Macińscy 1 rb.

Ś. p. Marya Bukowińska.

Zmarła w Warszawie ś. p. Marya Bukowińska, żona redaktora „Śliska“. Córka artysty-malarza Hipolita Pinki i Jadwigi z Szymańskich, kształciła się w gimnazjum żeńskim w Radomiu i należała do kółka młodzieży, które zdobywało wiedzę pozaszkolną, w owych czasach do zdobycia bardzo trudną. Następnie studiowała przyrodę w Krakowie i Genewie. Poślubiwszy poetę p. Władysława Bukowińskiego, zaczęła pisywać do „Tygodnika Ilustrowanego“, „Gazety Handlowej“, „Bluszczy“ i „Prawdy“, a gdy powstał „Ślisk“, Marya Bukowińska współredagowała go z mężem. Przełożyła na język polski dzieło „Napoleon i jego epoka“ Rogera Peyer'a, „Historię wieków średnich“ i „Historię nowożytną“ prof. Karejewy.

Cierpiała od dłuższego czasu na nerki.

Marya Bukowińska zostawia po sobie szereg żal w szerokich kołach literackich i towarzyskich.

Była dobrą obywatelką swojego kraju, świątą, prawą i zającą kobietą.

Wojna turecko-włoska.

Rzym, 1 stycznia (wł.) Rząd włoski ogłosił iż od dnia 1 marca obowiązuje w Trypolisie moneta włoska.

Rzym, 1 stycznia (wł.) Włosi odparli pod Derną atak Turków.

Malta, 1 stycznia (wł.) Krążownik angielski „Suffolk“ otrzymał rozkaz natychmiastowego odpłynięcia do Egiptu z zapieczętowaną kopertą. Według agencji Reutersa rząd wysłał krążownik dla obrony neutralności Egiptu.

Wypadki w Persyi.

Sytuacja w Persyi.

Agencja Otomańska zaprzecza oskarżeniu prasy rosyjskiej co do łączności Turcji w ruchach przeciwrosyjskich w Persyi i oświadcza, że rząd otomański udzielał ciągle rad lojalnych w kierunku umiarkowania i uspokojenia.

Według agencji Reutersa konsul angielski w Tebrizie donosi, że bajka o rzezi, dokonanej przez Rosyan, pozbawiona jest wszelkiej podstawy; przeciwnie, kobiety perskie i dzieci szukały schronienia w obozie rosyjskim, gdzie doznały dobrego przyjęcia.

Nowe wybory deputowanych w Teheranie odbędą się dnia 3 stycznia.

Policja zamknęła klub demokratyczny Se-adel,

W mieście panuje zupełny spokój.

Z Sałmazu donoszą o nowej napaści kurdów na wieś Kuczauzi. Kurdowie, zajmując wieś Chantachtu, domagają się haraczu od karawan, dążących z Dżulfy do Urmii. Z karawany rosyjskiej ściągnięto bardzo znaczny okup.

Z Soudżabulaku donoszą, że Kazłali w mo- wie fanatycznej i wszechislamistycznej wzywał ludność do proszenia rządu tureckiego o protektorat i do spotkania Rosyan z orężem w rękę. Jako wynik tego do konsulatu tureckiego zjawili się przedstawiciele różnych warstw z prośbą o przyjęcie ich do poddaństwa. Konsul obiecał telegrafować do Konstantynopola i dołożyć starań, żeby prośba ich została spełniona. Wszelkie połączenie między Soudżabulakiem i Mian-duabem zostało przerwane.

Rewolucya w Chinach.

Pośród wojny domowej.

Donoszą z Pekinu: Rozejm pomiędzy wojskiem rządowym a republikanami zakończony. Republikanie rozpoczęli ogień na Chajnań.

Prasa przytacza okólnik rady ministrów do dowódców mandzurskich korpusów sztandarowych, w którym rada, stwierdzając położenie krytyczne rządu, wyjaśnia że, gdyby cesarz wzorem wielkich mocarstw starożytnych zrzekł się tronu, to wywołałoby to nadzwyczajne uwielbienie tego szlachetnego czynu, który nie mógłby być stawiany równolegle z upadkiem innych dynastji. Mandzurowie wówczas mogliby połączyć się z chińczykami we wspólnej pracy dla dobra państwa. Rada w celu uniknięcia fałszywych tłumaczeń prosi dowódców, żeby w tym znaczeniu wyjaśnili to wojsku, dodając, że rząd postara się o dostarczenie środków dla istnienia wojsk pod sztandarami służących.

Oddziały 20 dywizji, załogujące w Łuancażou, telegrafowały do zebrania narodowego w Czili, że składają się na stronę rzeczypospolitej i zapraszają delegata dla układów.

Na naradzie przywódców rewolucji w Nankinie odnośnie Mongolii postanowiono włączyć Mongolię jako prowincję autonomiczną do składu rzeczypospolitej chińskiej, przyczem podległość ma być przywróconą do uspokojenia Chin.

Żądania republikanów.

„New York Herald“ donosi, że wczoraj na konferencji pokojowej w Szanhaju republikanie postawili następujące żądania: Rząd cesarski nie ma prawa zaciągania pożyczki; cesarskie wojska mają opuścić na przeciąg 7 dni kilka najważniejszych prowincji, w których przez ten czas rządy obejmą republikanie. Republikanie obowiązuja się wojsk tych nie zaczepiać. Zgromadzenie narodowe ma się składać z 3 przedstawicieli każdej prowincji. Termin otwarcia zgromadzenia narodowego oznaczono na 3 stycznia r. b.

London, 1 stycznia (wł.) Prasa tujejsza donosi, że rząd rosyjski, który z powodu proklamowania republiki chińskiej, uważa interesy swoje w Chinach za zagrożone, wystosował do urzędu spraw zagranicznych w Pekinie notę.

Nowy Jork, 1 stycznia (wł.) W amerykańskich kołach politycznych panuje przekonanie, że pomiędzy Rosją i Japonią została zawarta umowa do wspólnej akcji w Chinach. Umowa ta stoi w biegunowej sprzeczności z planami Ameryki.

Nowy Jork, 1 stycznia (wł.) Według depesz z Nankinu konsulowie mocarstw odbyli naradę na której postanowili przestać swoim rządowi wnioski uznania rzeczypospolitej chińskiej.

TELEGRAMY.

Petersburg, 1 stycznia (P.) Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorowna z Cesarzowiczem Następcą Tronu i Wielkim Księciem Aleksym Mikołajewi-

Najmediojsze CIESZANIA BALOWE I STYLWOWE

wykonywam podług żurnali paryskich, oraz polecam duży wybór peruk białych.

Wincenty Klonowicz.

Cegielniana 23, (róg Zachodniej), pod firmą J. Nowacki.

CYRK Devigme

We wtorek 2 stycznia 1912 roku

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

W układ obszernego programu wejdzie wielka romant. pantomina

Chata Wujaszka Toma

w-6-iu aktach 10-iu obrazach z apoteozą.

ANONS: W sobotę dnia 6 stycznia odbędzie się tylko jedno przedstawienie o godzinie 5-ej po południu. — Wieczorem przedstawienia nie będzie. 4135

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w.

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA I ZAKŁAD FREBLOWSKI

ADWIGI ZAWADZKIEJ, Spacerowa № 17.

Lekcje wszędzie rozpoczynają się dnia 10 stycznia, zajęcia w zakładzie freblowskim — dnia 3 stycznia. 2

Potrzebni są zdolni

Ślusarze

dokładnie obznajmieni z robotami maszynowymi i reperacyjnymi. Oferty z kopiami świadectw nadsyłać do administracji „Rozwoju” pod lit. „R. S.” lub zgłaszać się osobiście do fabryki papieru p. f. Rob. Saenger w Pabianicach. 4151

W zakładzie freblowskim J. KRĄKOWSKIEJ

Skwerowa № 16 (vis à vis ogrodu).

Zajęcia rozpoczynają się 3-go stycznia. Niemiecka konwersacja, rysunki, pogadanki, słody, gimnastyka, śpiewy. — Zapis dzieci trwa w dalszym ciągu. Kompletu popołudniowe między 3-6. — Potrzebna praktykantka. 12

Zakład stolarski.

Wykonywam wszelkie obstatunki oraz reparacje, odświeżenia mebli. Ulica Grabowa 25, E. Fornalski. Polecam się łaskawej pamięci. 5914

Przyjechała

Akuszerka

z Warszawy z dyplomem. Przyjmuje zamówienia na porady. Cena przystępna. Słowiańska 15 m. 15. 5940

Dla wszystkich niebywała okazyja!!!

Po zlikwidowanej fi bryce wyprzedajemy hurtowo i w celi znie piękne wełniane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie. Piotrkowska № 128, m. 13. 4900

DO WYDZIERZAWIENIA DOM

w Kaliszu przy ulicy princypalnej odpowiedni na hotel. Blizsza wiadomość w redakcji „Gazety Kaliskiej”. w Kaliszu. 5930

MALARZ

gruntownie obznajmiony z farbami. Oferty sub „B. S.” do redakcji niniejszego pisma. 5928

Potrzebny zdolny

Pośrednik

Oferty z wymienieniem gałczy pośrednictwa proszę składać w Administracji „Rozwoju” dla „Bardzo pilno”. 5926

Potrzebni zdolni

PRESERZY

(Spampresser)

na damskie towary, Piotrkowska 226. 5924

Poszukiwana BONA

polka na wyjazd za Moskwę do dwojga dziewcząt 4 i 2 lata. Oferty prosimy składać w administracji Rozwoju dla W. I. S. 5920

Zaginął pies

buldog, maści żółtej, ogon i uszy obcięte, wabi się MEDOR za nagrodą proszę odprowadzić — Piotrkowska 225. 4916

PISARZ

S. WEINTRAUB ŁÓDŹ,

ul. Południowa № 6, pisze do różnych instytucji rządowych apelacje, prosby i t. p. 4460

Z powodu wyjazdu do sprzedania mału kompletnie urządzone

FABRYKA MYDŁA

domowe, toaletowe, perfumery i t. p. za 000 rubli. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Podręcznik dla kupujących bezpłatnie. Tamże do sprzedania: półki składowe, myło i duże, bufet z marmurową płytą, markiza, stół, krzesła, wagi, formy do mydła, prasa, sztanec, kotły, etc. Wiadomość: ul. Nawrot № 82 m. 2 (skrz. poczt. № 506, Łódź). 4910

Kostiumy Maskaradowe

do wynajęcia

A. Schneider,

Rozwadowska 6; 4908

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A. Która z pań chce mieć dobrą bonę, gospodynię, kucharkę, młodszą niankę ze świadectwami — rekomendacją, proszę się zgłosić tylko do kantoru służby i bon Apolonii Fiszer, ul. Piotrkowska 10. 10563-10wcs-6

A.A.A.A.A.A. Nauczycielkę (gimnazistkę) z doskonałym francuzkim, niemieckim, wyższą muzyką, poleca Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, ul. Piotrkowska 92. 10751-4-2

A.A.A. Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji Rozwoju. 10745-6-2

A. Zakład freblowski J. Krakowskiej, Skwerowa 16 vis à vis ogrodu. Rysunki slójd, niemiecka konwersacja. Zapisy, codziennie. Kompletu popołudniowe między godz. 3-6. 10536-10-8

A. Meble sprzedam tanio byle zaraz: Szafę, bielizniarkę, łóżka, materace, krzesła, stół rozsuwany, otomane, tremo, kredens, parawanik, Konstanyńska 7, m. 13. 10763-3-1

A. Meble rozprzedam za bezcen byle zaraz: Kredens, stół, krzesła, otomane, garnitur pluszowy, tremo, sły, ekran, łóżka z materacami, bielizniarkę, umywalnię zegar, lampy, gramofon koncertowy, tualetę, biurko, fotel, Piotrkowska nr. 192, m. 5. 2-1

Agent ustosunkowany w sklepach kolonialnych potrzebuje, Konstanyńska 23, Psarski. 10775-1

Biedna matka pozostająca bez środków do życia odda na własność chłopczyka 5-cio miesięcznego, wyznania ewangelickiego, ul. Przejazd № 70, m. 23. 10702-3-5

Chłopiec na posytki do krawca potrzebny, lat 14. Zgłaszać się z rodzicami mogącymi złożyć kaucyi 40 rubli. Zawadzka 10-4. 5-1

Do sprzedania pianino duze w dobrym stanie, ul. Dzielna Nr. 34, kawiarnia. 10764-3-1

Do wynajęcia od 1-go stycznia pokój balkonowy na 1 piętrze Grabowa 50, tramwaj № 4, przystanek Millionowa. Wiadomość u gospodarza. 10676-3sw-3

Dziewczynkę dwuletnią chrześcijankę oddam na własność. Wiadomość: Spacerowa № 37, m. 4, lewa oficyna, III-e piętro. 10701-3-3

Dzierzawe wezmę od 4-ch do 6-ciu włók dobrej ziemi, z pierwszej ręki. Oferty szczegółowe pod „W.B.” w administr. Rozwoju. 10693-3-3

Dla robotników wielka oszczędność! Ubranie z materiału „Skora-angielska”, można nosić kilka lat. Piotrkowska 128-15. 10627-3sw-3

Do sprzedania magazyn i pracownia kwiatów, klientela wyrobiona. Wiadomość: Andrzeja № 3, w sklepie materiałów piśmiennych. 10735-3-2

Do wynajęcia zaraz w pałacyku przy ul. Podleśnej 11, mieszkanie: 11 pokoiów z kuchnią i wszelkimi wygodami w całości lub częściowo, a także i pokoje dla panów lub pań z całodziennym utrzymaniem lub bez. Tamże stajnia na parę koni i wozownia. 10728-3-2

Fryzjerka czesze i przyjmuje wszelką robotę włosową. Szoza Rokicińska № 41, Kuczerska. 10607-2w-2

Inteligentna panienka poszukuje posady kasyerki, przyjmie też na wyjazd, może złożyć niewielką kaucye. Oferty w Rozwoju pod „Z. B.”. 10396-5-3

Mając 18000 rubli gotówki, chcę kupić dom lub umieszczyć na numerze. Oferty pod „Pewność” w administr. Rozwoju. 10767-3-2

Młody człowiek z dwuklasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty Rozwój pod „Młody”. 10725-2-2

Meble z trzech pokoi rozprzedam tanio, oraz maszynę nożną. Południowa № 24-14. 10677-5-2

Młoda panienka poszukuje zajęcia w sklepie galanteryjnym. Rok praktyki. Tramwajowa № 13, m. 7, II-e piętro. 10697-3-2

Meble z powodu wyjazdu sprzedam: garnitur pluszowy, tremo, łóżko, szafę, lampy, portyery, Piotrkowska 103-13. 10761-1

Niemka bona z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca z szyciem. Oferty proszę składać w administr. Rozwoju. 10773-1

Meble okazynie do sprzedania: Otomana, tremo, gramofon, zegar, lampy, kredens, stół, krzesła, szafę, bielizniarkę, łóżka z materacami, umywalnię z marmurem, biurko dębowe z fotelem, maszynę, stoliki fantazyjne Zachodnia 29, m. 7A. 1-1

Otomana pluszowa do sprzedania. Przejazd 48, m. 12, oraz kostium maskaradowy zimy. 10537-3-2

Potrzebna kantorowa do pralni. Widzewska 49. 10739-2-1

Pokój z niszą do wynajęcia zaraz, Andrzeja nr. 3, m. 5. 10755-4-2

Potrzebny chłopiec obeznany w dystrybucyi. Zgłaszać się: W. Żabicki, Łódź, skład wyrobów tabaczknych, Widzewska № 75. 10644-3-3

Pokój ładny, umeblowany, z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Juliusza nr. 22, m. 10, róg Nawrot. 10756-3-2

Przyzwoitej paniencie wynajmę umeblowany pokój przy rodzinie. Cegielniana 64, Schmidt. 10729-2-2

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia, Radwańska 7, m. 7, od 4 do 7 wiecz. 10776-2c-1

Panienska intoda, inteligentna z praktyką biurową poszukuje miejsca. Oferty w administracji Rozwoju pod „J.W.”. 10740-6-2

Pokój umeblowany przy polskiej rodzinie dla dwóch osób jednej płci, gaz, opał, usługa oraz stołowanie. Przejazd № 49, m. 11. 10705-3-3

Potrzebna kobieta do domowego gospodarstwa do samotnej osoby z kaucyą rubli 200. Oferty pod „M. B.”. 10621-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: Spacerowa Nr. 11 u stróża. 10762-2-1

Sklep kolonialno-galanteryjny zaraz do sprzedania, Składowa 51. 10765-2-1

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska Nr. 95. 10770-3-1

Sklepow kilka dobrych, tanich, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Widzewska 84. 10777-2-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Nizka № 3. 10647-3p-3

Sklep dystrybucyjno-kolonialny, narożny, dobrze prosperujący, utrzymanie pewne, okazynie sprzedam, ul. Zarzewska № 135. 10558-12-7

Sklep do sprzedania od 1/14 stycznia, kolonialno-dystrybucyjny, ul. Benedykta № 38. 10679-3sw-3

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania. Wiadomość: Chojny, ul. Leśna № 9. 10685-3-3

Student Berlińskiego Uniwersytetu udziela lekcji niemieckiego języka. Widzewska 30 m. 28. 10717-2-2

Sklep do sprzedania w Dobry. Wiadomość: Bałuty, ul. Zawadzka 17, Józef Grochowalski. 10716-3-2

Sklep do sprzedania zaraz z powodu kupna restauracji. Wiadomość w sklepie, ul. Pałacowa Nr. 5, Bałuty. 10724-2-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość: Kałna Nr. 32. 10727-3-2

Ucznia do praktyki w niemieckim przyjmie handel win pod firmą B. Riedel, Piotrkowska Nr. 134. 10678-3-3

W szpitalu Poznańskich przy ulicy Drewnoskiej w dniu dzisiejszym przysłała na świat dziewczynka z matki nieślubnej — gdyby kto chciał wziąć dziecko za swoje, zechce się zgłosić na ul. Drewnoską nr. 72, celem bliższego porozumienia się z zarządem szpitala. Matka dziecka jest katoliczką. 10741-2-2

Wyżel ciemno-bronзовый, spód biały, w bronzowe centki przybłąkał się. Składowa Nr. 19, m. 29. 10695-3-2

Z powodu wyjazdu sprzedam domowe rzeczy tylko zaraz: Szafę, szafkę kuchenną, maszynę do szycia, lampę, wagę i różne rzeczy, Przędzalniana 26, Stoiński. 10766-1

Znalazłem portmonetkę z pięniędzmy, prawy właściciel odebrać może, Długa 35, M. Beim. 10774-1

Zaginął pies szary, szerść długa, uszy stojące, ogon długi, puszysty, wabi się As, ktoby wiedział proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem: Dzielna Nr. 44, stróż wskaże. 10778-3-1

2 pokoje z kuchnią, wygodami, do wynajęcia od Nowego Roku, ulica Wysoka Nr. 35, cena przystępna. 10682-3-3

2 sklepy do sprzedania zaraz, 2 dobre dają utrzymanie. Widzewska Nr. 112. 10755-2-2

2 magle do sprzedania, Nowo-Zarzewska 7. Wiadomość u stróża. 10714-3-2

2 chłopcy mogą się zgłosić jako uczniowie do odlewni firmy B. Górecki i M. Wolski, Karola Nr. 6. 10763-1

1800 rubli do umieszczenia na 1 numer hipoteki 8%. Oferty pod „Z. M.” w administr. Rozwoju. 10734-2-2

Zagubiono dokumenty.

Dyonizy Szymański zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Allarta. 10760-3-1

Dzikowska Maryanna zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki I. K. Poznańskiego. 10750-3-1

Feliks Zasina zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Geyera. 10726-3-2

Maryanna Danielska zagubiła książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 10630-3-3

Zaginął paszport wydany z gm. Raszew, pow. kutnowskiego na imię Apolonii Błażak. 10708-3-3

Zaginęło „udostowierenie” od biletu wojskowego wydane z kancelaryi policmajstra m. Łodzi na imię Mordki Grünstein. 10711-3-3

Zaginął paszport wydany z miasta Łęczycy na imię Edwarda Dengel. 10720-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Leona Pankonina wydany z fabryki Karola Scheiblera. 10768-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Greinicha na imię Tęgosa Stanisława. 10772-3-1

Zaginął paszport wydany z gminy Wróblew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Ignacego Owczarka. 10771-3-1

Nauczycielka rutynowana

potrzebna do szkoły. Warunki dobre. Oferty sub „A. B. C.” w administracji Rozwoju. 10

ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRIGIDE DE KEENE” w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Ządać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach, Reprezentacyja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3644-10-1

Na higienicznej wystawie w Dreźnie r. h. preparatom „Pergenol” przyznano „Złoty medal”.

PERGENOL-BYK

Pergenolowe Tabletki

z miętą do płukania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają natlenek wodoru i kwas borny. Polecone przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nie-szkodliwe płukanie, ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usua z ust zapach dymu a palaczy, oraz wszelką nieprzyjemną woń w ogóle. Cena za fiakon rb. 1,25. Dla osób nie umiejących lub nie mogących płukać gardła, oraz celem wzmocnienia działania tabletek, polecamy odznaczające się przyjemnym smakiem

Pergenolowe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną natlenek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco najdługo usługuje oczyszczając zęby od powstania się i gnicia. Kartka 50 kop. W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej Hearyk Byk, Paryż — Berlin — Londyn. 5005

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica

chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote

korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Uwaga! Ceny bardzo niskie! Uwaga!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-ów L. Falka, Z. Gołca i St. Jelnickiego,

Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8 w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w domdziałki, środki i płatki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. Jan Cadeński
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjm. do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2871

Dr. med. Meisel
Staro-Zarzewska 54,
Akuszerya, choroby kobie-
ce i dzieci. — Przyjmuje: od
9—10 i od 3—6. Dla niezamo-
żnych od g 5—6 bezpłatnie. 3588

Dr. med. LEYBERG
diplomowany lekarz klinik wiedeńskich
Ch. skóry, wene. i moczopł. i
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obłady.
Krótka 5, telef. 28-50. 2118

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „506”.
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,
w Niedziele 9—3. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedziele od 10—11. 2857

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYZYCHNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—6 w.
niedziele od 5—8 po poł. 1490—7

Powrócił
Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wenery-
czne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. 15—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedziele i święta
8—12 r. 1463r

Powrócił z zagranicy
Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerych
lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłowy
leczniczy, Krótka 4 tel. 19 42.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 4258r

Dr. Hejda
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilisu Salyarsanem
EHRlich-HATA 606 (interpen).
Leczenie elektrycznością (elek-
trofizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—6 w.
W niedziele i święta od 9—2 p.p. 3689

Dr. L. KLACZKIN
Konstantyńska 11.
Syphilis, choroby wenery-
czne, choroby dróg moczowych,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 748r

**Specjalista chorób wło-
sów, skórnych (pielęgni-
czka na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilis)**
Dr. S. SZMITKO
ŚREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem
i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 468r

DR-H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19.

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.,
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4 1/2 — 7 1/2 wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12 1/2.
№ telefonu 20-80 1877

**Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe**
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjmuje od 9—10 rano i od 5—8
wiecz., kobiety od 4—5. 1331—8

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne,
Przyjmuje od godz. 9—12 rano.
i od 6 8 wiecz.—Dla pań od 5-6
W niedziele tylko od 9—12.
Zawadzka № 18. 3617

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827.
Przyjmuje od 8 — 10 rano i
od 3 — 6 po poł. 4280

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYZYCHNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w.) 1493

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,
CĘGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 1/2 w. 704

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia № 48.
przyjm. od 8—9 r. 15—7 p. p. 2

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plom-
by 35 k. Wyrwanie zęba
15 kop. Wyjmowanie zębów
bez bólu. Przeróbka i repara-
cje na poczekaniu. Lecznica zę-
bów, ul. Główna № 55. 4944

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszki).
Godzinnie od 8—10 rano i od 6
do 7 no poł. Telefon 22-10. 200

Lecznica
Dr. A. Steinberga
Benedykta № 3, Telefonu № 22-52.
(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Ortopedia, Mechano-terapia (okazywania kręgosłupa, czoł-
by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia
rzadów ortopedycznych.
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie
Leczenie chorób skórnych
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arcyalizacja. Stosowa-
nie prądów statycznych, prądów galwanicznych i sinusoidalnych. Elektro-
choreby nerwowe.
Gabinet światłolecznicy. Kapiele światła w gorącym
nawilżeniu. Kabinia A. Komarkowa (ul. Żelazna 10).



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wielu życzeniom, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpalki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla

i drzewa p. f.

DRZEWO

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dzieciennych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska

Piotrkowska № 27.

3225

Największy specjalny dom:
garderoby męskiej:

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie!

3683

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANSZY**
opał dla użytku domowego

był jest i pozostanie
węgiel kamienny

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

TKACZE

pierwszorzędni na taśmę pluszową (tak zwaną szczotkę) potrzebni zaraz do Warszawy.

Adresy i kopie świadectw składać pod „M. K. nr. 123” do Administracji niniejszego pisma. 5922

Dla Pań, dbających o swoją **URODĘ**

I młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

CREM VENUS

St. Górskiego, **Piegi**, przyszedł pod naskórkiem plamy, i liszajki. Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2035

ZARZĄD

Pabianickiej 7-mio kl. Szkoły Handlowej

niniejszem zawiadamia, iż egzaminy wstępne odbywać się będą w dniu 11 i 12 stycznia 1912.

Podania na imię dyrektora przyjmuje kancelarya Szkoły.

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stare-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby zębada i kłerek,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-oj do 6-oj po poł. 2209r

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER i SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 5331

Dr. A. GROGLIK
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej
Choroby skóry
weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r. i 6—8 w.
panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10¹/₂ i od 6—8.
Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9¹/₂—11 r. od 8—8 pp. 26r

Dr. Skalski
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2942

Wieczorna szkoła

ZAPISY na oddział tkacki, przedzalniozy, farbiarski i rysunkowy przy kursach technicznych W. KUJAWSKIEGO — przyjmuje kancelarya kursów do dnia 1-go lutego 1912 roku.

tkactwa i przedzalnictwa.

4101

Zgierz.

Stosując się do licznych życzeń zdecydowaliśmy się urządzić w Zgierzu sześciomiesięczne wykłady języków nowożytnych

nie rozpoczynać w grudniu, lecz dopiero po świętach t. j. 3 stycznia. Wobec tego zapisy na takowe przyjmujemy jeszcze do dnia 2 stycznia codziennie (za wyjątkiem niedziel i świąt) w naszych Łódzkich zakładach Piotrkowska 79 i Karola 4 od godz. 10 r. do 10-wiecz. Bliższe szczegóły w naszym prospekcie „E”.

Dyrekcya Kursów Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.

4101